

# USA inwigilują sojuszników, bo im nie ufają?

11 kwietnia 2023

Tajne dokumenty Pentagonu i amerykańskiego wywiadu, które wyciekły do sieci, zadały poważny cios wysiłkom militarnym władz Ukrainy, zwłaszcza w zakresie przygotowań do przeprowadzenia kontrofensywy – poinformował amerykański portal „The Hill”.



Według niego największy od dekady wyciek informacji stanowi zagrożenie dla Kijowa przed spodziewaną kontrofensywą sił ukraińskich. Dokumenty zawierają bowiem szczegółowe informacje na temat amunicji i zdolności wojskowych Kijowa, w tym wielkości batalionów, procesu szkolenia wojskowego i niedociągnięć ukraińskiej armii. Jak zauważa publikacja, tajne dokumenty pokazują też, jakie informacje o sytuacji na Ukrainie otrzymują władze USA.

„To sygnał dla Ukraińców, Rosjan i innych: »Oto co myślimy [o konflikcie na Ukrainie]« [...]. To może dać pewne wskazówki co do jakości naszych informacji, skąd je czerpiemy [...] i może doprowadzić do tego, że ludzie [...] przestaną to robić [zbierać i przekazywać informacje]” – powiedział były specjalny wysłannik USA na Ukrainę Kurt Volker, którego słowa przytoczyła gazeta.

Wcześniej amerykańskie media informowały, że Pentagon i Departament Sprawiedliwości USA wszczęły śledztwo w związku z wyciekami tajnych dokumentów dotyczących planów Waszyngtonu i NATO dotyczących przygotowania ukraińskich sił zbrojnych do kontrofensywy. Liczne materiały ujawniające dane o harmonogramach dostaw broni i liczebności oddziałów zostały opublikowane przede wszystkim na „Twitterze” i „Telegramie”. 7

kwietnia dziennik „The New York Times” poinformował, że w internecie pojawiła się nowa partia tajnych dokumentów USA dotyczących kwestii ukraińskiej.



„Wysoko utajnione dokumenty Pentagonu, które wyciekły do sieci, dały wgląd w to, jak USA szpiegują sojuszników i wrogów, co głęboko zaalarmowało urzędników USA, którzy obawiają się, że rewelacje mogą zagrozić poufnym źródłom i ważnym stosunkom międzynarodowym” – przekazała amerykańska telewizja CNN. „Jeden z największych od dekady wycieków rzekomo tajnych dokumentów wojskowych USA wywołał oficjalne dochodzenie Departamentu Obrony i może skomplikować wsparcie USA dla Ukrainy tuż przed ofensywą Kijowa” – napisał portal „Bloomberg”.

Szpiegowane kraje zamierzają poruszyć tę kwestię w rozmowach z Waszyngtonem, ale wciąż czekają na komentarz administracji prezydenta USA Joe Bidena – poinformowała CNN, powołując się na źródła dyplomatyczne. „Urzednicy z innych krajów planują poruszyć tę kwestię w rozmowach z Waszyngtonem, ale nie odbyli jeszcze żadnych rozmów w tej sprawie, ponieważ chcą zobaczyć, co administracja Bidena ma do powiedzenia w najbliższych dniach na temat wyciekłych dokumentów”. „Ryonhap” podał w niedzielę, powołując się na administrację prezydencką Korei Południowej, że Seul rozważy sposoby odpowiedzi na ewentualne podsłuchiwanie południowokoreańskich urzędników przez amerykańskie agencje wywiadowcze.

„New York Times” zauważył, że dokumenty, datowane na początek marca, krążyły po „rosyjskich prorządowych kanałach Telegramu”. Niektóre z dokumentów, o których amerykańscy urzędnicy mówią, że są autentyczne, mają ujawnić zakres podsłuchiwania przez USA kluczowych sojuszników, w tym Korei Południowej, Izraela i Ukrainy.

Źródło: pl.News-Front.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net